

INWESTYCJE

Berka Joselewicza do remontu!

Zaplanowane roboty zostaną wykonane do końca 2023 roku

[Czytaj więcej na str. 3](#)

INFORMACJE

„Korpus Wsparcia Seniorów”

Gmina Lesko prowadzi rekrutację do Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2023 – Moduł II

[Czytaj więcej na str. 4](#)


KULTURA

Country&Rock Festival Lesko

Fotorelacja z 35. edycji Festiwalu. To był wspaniały muzyczny weekend!

[Czytaj więcej na str. 8-9](#)

ŻYC Z PASJĄ

Kiedy praca staje się pasją

Rozmowa z urzędniczkami: Ireną Kaprał, Urszulą Kochniarczyk i Barbarą Kopecką, które otrzymały Złote Medale za długoletnią służbę.

[Czytaj więcej na str. 12-13](#)

Projektujemy Bulwary nad Sanem

► TEKST: UMIG LESKO

Trudno wyobrazić sobie panoramę Leska bez Sanu – rzeka miała ogromny wpływ na rozwój miasta i okolicy, a dzisiaj oferuje mieszkańcom i turystom piękne krajobrazy i atrakcyjną przestrzeń do wypoczynku i rekreacji. Choć w jej linii brzegowej drzemie ogromny potencjał, tylko w niewielkim stopniu został on do tej pory wykorzystany. Główną przyczyną był brak środków w budżecie Gminy i niesprzyjające regulacje prawne.

Kiedyś mocno zagospodarowany teren za sprawą basenów czy ścieżki zdrowia, następnie przez lata zapomniany popadł w ruinę i królować zaczęły wysokie trawy i zarośla. Jego przywrócenie do dawnej świetności burmistrz Adam Snarski wraz z liczną grupą mieszkańców gminy rozpoczął społeczną akcją odkrzaczania Baszty i brzegów Sanu wiosną 2019 r. Choć pracę rąk wspomogły ciężkie maszyny, a nad brzegiem pojawiły się ławki, daleko było nam do stworzenia bulwarów z prawdziwego zdarzenia. Dziś, dzięki pojawieniu się dedykowanych takiej infrastrukturze naborów, przystępujemy do projektowania nadbrzeżnego miejsca rekreacji.

Wspólnie z naszym słowackim partnerem Miastem Sniną przygotowujemy wniosek projektowy w ramach Programu Interreg Polska – Słowacja 2021–2027, pt.: „Odkrywamy brzegi rzek San i Cirocha – Objavme brehy riek San a Cirocha”. Naszym celem jest zagospodarowanie brzegu Sanu „przy starym basenie”, gdzie pojawi-



się ma ścieżka pieszo-rowerowa wraz z terenem do wypoczynku i małą architekturą, tj. ławki, leżaki, miejsce na ognisko oraz oświetlenie solarne.

Poprosiliśmy o pomoc również Was – mieszkańców, bo tworzymy to miejsce przede wszystkim dla Was i projektując je nie chcemy pominąć istotnych elementów sprzyjających Waszej rekreacji. Przeprowadziliśmy konsultacje społeczne na temat sposobu zagospodarowania brzegu Sanu. W ankiecie internetowej, która trwała do 27 lipca

wskazaliście na potrzebę wykonania w tym miejscu zarówno wiaty ze stolami i miejscem na grilla, placu zabaw dla dzieci, street workoutu (placu z urządzeniami do ćwiczeń kalistenicznych), czy też pumtracku i skateparku (torów do ćwiczeń na rowerze, rolkach, deskorolce i hulajnodze). Pomysłów było wiele, za co dziękujemy. To, ile z tych elementów uda się nam zrealizować w ramach projektu zależeć będzie od budżetu. Tym bardziej, że w planie jest także rewitalizacja parku miejskiego, a ten jest

niestety mocno zniszczony przez wandalizm i także wymaga sporych nakładów finansowych. Niemniej jednak wierzymy, że razem z Wami stworzymy świetne miejsce na spacer, przejażdżkę rowerem, aktywny wypoczynek, a także świetny teren do organizacji pikników pokoleń.

Sam projekt ze Sniną to tylko część większego przedsięwzięcia. Wraz z Marszałkiem Województwa Podkarpackiego oraz leskim przedsiębiorcą Danielem Wojtasem projektujemy ścieżkę spacerowo-rowerową biegnącą

od ulicy Ossolińskich przez park miejski pod amfiteatrem nad brzeg Sanu, gdzie powstanie przystań kajakowa. Ta forma rekreacji ma się w naszym mieście coraz lepiej, dlatego chcemy ją wspólnie rozwijać. W tym miejscu powstała już ścieżka kulturowo-historyczna w ramach projektu „Lesko i Chust – historia naszą siłą”. Zatem jak widzicie, otwieramy wciąż nowe tereny dla wypoczynku i rekreacji mieszkańców i coraz liczniej odwiedzających Lesko gości. Zachęcamy do korzystania z nich.

OD BURMISTRZA

Drodzy Czytelnicy!



► **ADAM SNARSKI**
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Okres wakacyjny dobiega już prawie do półmetka, a u nas w Gminie Lesko nie ma ani czasu, ani chęci, aby zatrzymać się w działaniach. Jeszcze nie przebrzmiały w nas echa otwarcia Źródełek Mineralnych, Wzgórza Baszta z placem zabaw dla dzieci czy obchodów 100-lecia LKS SANOVII LESKO, a i wykonanie nowej trybuny na stadionie leskim, a my jesteśmy już w kolejnym działaniu. Oddaliśmy plac budowy i rozpoczynamy przebudowę ulicy Berka Joselewicza wraz z remontem chodnika przy tej drodze. Całość inwestycji to ponad 800 tys. zł. i mam nadzieję, że zakończony on zostanie do końca bieżącego roku kalendarzowego. Proszę więc mieszkańców o wyrozumiałość i zaakceptowanie utrudnień z tym związanych. Bo przecież, aby było lepiej, musi być też okres przejściowy z utrudnieniami.

Nie powiedzieliśmy też jeszcze ostatniego słowa, jeśli chodzi o inwestycje drogowe, ale i turystyczne. Kto z Państwa chodzi na spacerki brzegiem Sanu mógł zauważyć, że odstoniliśmy bunkry nr 1 i 2 oraz kurhan szwedzki. Stanęła też nad brzegiem Sanu symboliczna budka strażnicza w miejscu, w którym rzeczywiście przebiegała granica w trakcie

II wojny światowej oraz stał w niej „żołdak” radziecki kontrolujący przedostawanie się z jednej strefy na drugą. Wszystkie te atrakcje powstały w ramach ścieżki kulturowo-historycznej rozpoczynającej się przy Centrum Informacji Turystycznej w Lesku, a kończącej się właśnie przy rzece San. Cała ścieżka została oznaczona strzałkami, opisana nie tylko na tabliczkach, ale i w QR kodach. Była to już ostatnia zaplanowana inwestycja ze środków zewnętrznych, pozyskanych w ramach projektu „Lesko i Chust – tradycja naszą siłą”, o którym wielokrotnie mówiłem i pisałem oraz za realizację, którego pragnę podziękować wszystkim wykonawcom, pracownikom Biura Promocji Kultury i Turystyki Urzędu Miasta i Gminy Lesko oraz pracownikom Wydziału Pozyskiwania Funduszy, Inwestycji i Gospodarki Komunalnej.

Jednak to nie koniec. Przed nami kolejne wielkie wyzwanie, z którym dopiero startujemy. Wyzwaniem tym jest projektowanie i rozpoczęcie budowy Bulwarów nad Sanem. Będzie pięknie i wielkomięsko z zachowaniem i poszanowaniem wspaniałej natury, która nas otacza.

Pozdrawiam serdecznie Mieszkańców i przebywających u nas Gości i Wszystkim życzę Wspaniałych i bezpiecznych wakacji spędzonych w urokliwym mieście i wspaniałej Gminie Lesko.

WSPOMNIENIE

Wspomnienie o Pani Doktor Grażynie Szymańskiej-Wapińskiej

„Odeszłaś cicho bez słów pożegnania.
Tak jakbyś nie chciała, swym odejściem smucić...
Tak jakbyś wierzyła w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić”
(Ks. Jan Twardowski)



20.06.2023 r.
odeszła od nas lekarz
Grażyna Szymańska-
Wapińska.

Była oddana chorym: leczyła, odwiedzała cierpiących, pomagała pokonywać choroby.

Przez kilkadziesiąt lat wykorzystując wiedzę medyczną spieszyła z pomocą ludziom potrzebującym wsparcia. Była dobrym człowiekiem.

Oprócz medycyny miała pasję, interesowała się psychologią, historią, między innymi Powstaniem Warszawskim.

Wyrażamy jej wdzięczność za to, że była z nami i leczyła nas.

Przyjaciele, znajomi, wdzięczni pacjenci.

„Pani Doktor w białym fartuchu
w podkolankach co odmładzają
przynoszą pani serce
do naprawy...”
(Ks. Jan Twardowski)

INFORMACJE

Kolejna edycja Mobilnego Urzędu

► TEKST I ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Od maja 2023 r. trwa druga edycja wyjazdowych spotkań burmistrza i pracowników Urzędu Miasta i Gminy Lesko z mieszkańcami sołectw. Również leszczanie będą mieli możliwość bezpośrednich rozmów, a o kolejnych miejscach i datach magistrat informuje w swoich mediach oraz poprzez plakaty.

Celem spotkań jest podsumowanie czterech lat kadencji i wykonanych w każdej miejscowości inwestycji oraz prowadzonych programów i działań społecznych. To również rozmowy o obecnie realizowanych przez Gminę zadaniach. Szczególną uwagę burmistrz skupia jednak na debacie z mieszkańcami, by usłyszeć co jeszcze trzeba wykonać w ich najbliższym środowisku. Zgłaszane są problemy, zastrzeżenia i wnioski odnoszące się do pracy władz gminnych oraz niejednokrotnie powiatowych, a także ich jednostek organizacyjnych.

Wśród najczęściej poruszanych problemów i oczekiwań społecznych są remonty dróg gminnych, ale i powiatowych, w tym budowa chodników przy najbardziej ruchliwych trasach oraz budowa i wymiana oświetlenia ulicznego. Sporą niedogodnością są też



▲ Mobilny urząd – Średnia Wieś



▲ Mobilny urząd – Dziurdziów

coraz częstsze braki wody ze względu na suszę. Gmina sukcesywnie z Leskim Przedsiębiorstwem Komunalnym przejmuje sieci, jak w Dziurdziowie czy Huzelach i w miarę możliwości je modernizuje.

Sporo pojawia się także wniosków o dalsze remonty szkół, szczególnie w Bezmiechowej Dolnej, jak i budowę infrastruktury rekreacyjnej – place zabaw, wiaty, wyposażenie

świetlic. Urzędnicy skrupulatnie je spisują, by w przygotowywanych wnioskach projektowych do naborów krajowych i europejskich je zawrzeć do realizacji.

Takie spotkania cieszą szczególnie, zarówno wóldarza, jak i jego rozmówców, gdyż znaczną część zgłaszanych przez mieszkańców wniosków z pierwszej edycji Mobilnego Urzędu z 2021 r. udało się wykonać.

INWESTYCJE

Zielone Wzgórze Baszta w Lesku już otwarte

► TEKST: UMIG LESKO
ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Obok drewnianego tarasu stanęły elementy sensorycznego placu zabaw dla dzieci. Osoby odwiedzające to miejsce mogą podziwiać piękne widoki, a odniesienie do tego co widać ze wzgórza znajduje się na zdjęciu panoramicznym zamieszczonym na platformie wraz z opisem szczytów gór i ciekawostkami przyrodniczymi.

Miejsce to już cieszy się ogromną popularnością mieszkańców miasta, którzy wybierają



wzgórze na cel spacerów zarówno indywidualnych, jak i rodzinnych.

Teraz, gdy obok drewnianego tarasu stanęły sensoryczne tablice edukacyjne, dzieci znajdą również coś dla siebie. Mamy tu panel muzyczny

i sensoryczny z kolorowymi szybkami, grę kosmos i tablicę „Cztery pory roku”. Sporą atrakcją jest też „Urban Memory”, gdzie umieszczone są fotografie ważnych miejsc i zabytków z terenu gminy Lesko, są też ciekawostki, a dla

lubiących puzzle atrakcją może być ułożenie wielkoformatowych zdjęć przedstawiających Kościół Parafialny p.w. NNMP oraz Leską Synagogę.

Potencjał miejsca daje możliwości rozbudowy placu zabaw o dodatkowe

elementy, a wódcarz Leska nie powiedział w tym zakresie ostatniego słowa.

– Jeszcze prawie 5 lat temu, gdy startowałem na Burmistrza, to miejsce było moim marzeniem i jednym z wyznaczonych sobie celów programu wyborczego, podobnie z resztą jak i Leskie Źródła, które otwieraliśmy tydzień temu. Teraz marzenie stało się rzeczywistością, z czego, nie ukrywam, bardzo się cieszę – mówi Burmistrz Miasta i Gminy Lesko, Adam Snarski.

W Lesku eksponowane w ostatnim czasie dziedzictwo historyczne łączy się z nowoczesnym rozwojem, otwierane są nowe miejsca atrakcyjne zarówno dla mieszkańców, jak i odwiedzających miasto turystów. To jeszcze nie koniec atrakcji, przed nami kolejne wydarzenia, o czym będziemy niebawem informować.

INWESTYCJE

► TEKST: UMIG LESKO
ZDJĘCIA: EWA BOŃCZAK

25 czerwca 2023 r. wpisał się w historię Leska, ponieważ to właśnie tego dnia perełka miasta – Źródła Mineralne po wielu latach odświeżyły swoje nowe oblicze.

Odrestaurowane studnie z wypływającą z nich wodą, wiata rekreacyjna, miejsce na ognisko oraz tężnia solankowa – tak właśnie zmieniło się to wyjątkowe miejsce, z którego chętnie już korzystają mieszkańcy i turyści.

Wielu mieszkańcom leżało na sercu zadbanie o Źródła Mineralne, a jednym z nich był gospodarz miasta Adam Snarski.

– Źródła to nie tylko wspaniałe miejsce, z którym wielu mieszkańców wiąże swoje wspomnienia, ale przede wszystkim chluba i dziedzictwo miasta – komentuje burmistrz.

Miejsce to posiada ciekawą historię, a jego początki to czas jeszcze przed I wojną światową. Istniał tu wówczas mały punkt zdrojowy, do którego doprowadzano wodę z czarna-stu źródeł. O tym, jak potoczyły się losy tego miejsca można przeczytać

Piękne Źródła Mineralne



na tablicy pamiątkowej usytuowanej pomiędzy studniami.

Przez wiele długich lat niszczące działanie upływającego czasu, coraz mocniej odcisnęło tu swoje piętno, aż do roku ubiegłego, kiedy obecny burmistrz Leska

Adam Snarski podjął decyzję o ich odrestaurowaniu.

Projektem i realizacją prac zajęli się lokalni przedsiębiorcy – Panowie Jerzy i Paweł Orlef, którzy bardzo zaangażowali się w wykonywane prace. Kierownictwo i pracownicy Wydziału



Pozyskiwania Funduszy, Inwestycji i Gospodarki Komunalnej UMiG Lesko, dbali o prawidłowość wszystkich robót. Ale całości dopełnili pracownicy Leskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, którzy zadbali o ukwiecenie tego miejsca, by dzisiaj wyglądało tak pięknie.

Podczas uroczystości otwarcia wielokrotnie podkreślana była ranga, przede wszystkim historyczna i sentymalna tego miejsca, a uczestnicząca w spotkaniu Radna Rady Miejskiej w Lesku, Pani doktor Dorota Piękoś-Gliwska, która również od początku mocno wspierała całą inicjatywę, zwracała uwagę na leczniczy charakter tężni solankowej.

– Cieszymy się z tego miejsca, korzystajmy z niego często, zwłaszcza z tężni. Mikroklimat powstały wokół niej wykorzystywany jest w profilaktyce

i leczeniu schorzeń górnych dróg oddechowych, zapalenia zatok, nadciśnienia tętniczego czy alergii. Ma również wspaniałą, relaksacyjny wpływ, dlatego zachęcam do częstego odwiedzania naszych źródełek – przekonywała Pani doktor.

Niewątpliwie, miasto zyskało nową atrakcję turystyczną, ważną dla mieszkańców, ale również odkrywającą nowe karty historii Leska, przez wiele osób nieznaną, a jakże ciekawą.

Miasto jest w czasie obchodów 550-lecia nadania praw miejskich. Na kolejne tygodnie zaplanowane zostały następne, ciekawe wydarzenia pokazujące urok naszego niewielkiego miasteczka z ogromnym potencjałem turystycznym. Zachęcamy do śledzenia informacji na portalach Gminy.

INWESTYCJE

► TEKST I ZDJĘCIA: UMIG LESKO

W dniu 10.07.2023 r. została podpisana umowa z Przedsiębiorstwem Robót Inżynierskich i Drogowych w Krośnie na przebudowę ul. Berka Joselewicza w Lesku na długości 195 m.b.

Prace polegać będą na rozbiórce istniejącej konstrukcji nawierzchni, wykonaniu poszerzeń jezdni i chodnika, wbudowaniu nowych nawierzchni oraz przebudowie odcinka

Berka Joselewicza do remontu



kolektora kanalizacji deszczowej oraz sieci wodociągowej. Dodatkowo, wzdłuż ulicy przy istniejącej skarpie, przewiduje się wbudowanie jej umocnienia z płyt betonowych ażurowych.

Wszystkie zaplanowane roboty zakończone zostaną do grudnia bieżącego roku, a ich wartość to 875 380,00 zł. Środki na to zadanie pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dla Gmin Górskich.

– To kolejna z inwestycji, o którą mieszkańcy prosili wielokrotnie

podczas tej kadencji. Tym bardziej jestem usatysfakcjonowany, że mogę przekazać informację o podpisaniu umowy. Wiem, że choć teraz wystąpią tymczasowe utrudnienia w ruchu, to efekt końcowy zadowoli wszystkich, a ulica z eleganckim chodnikiem będzie zachęcać naszych gości do odwiedzenia Synagogi, która się przy niej znajduje. Proszę Was o cierpliwość i wyrozumiałość dla wykonawcy – komentuje burmistrz Adam Snarski.

INFORMACJE

Urząd Gminy bliżej Ciebie

Wielozadaniowa, darmowa aplikacja mobilna dla mieszkańców

► TEKST: UMIG LESKO

Aplikacja mobilna, system powiadamiania SMS, a także kalendarz wizyt urzędowych online. Te wszystkie cyfrowe ułatwienia Urząd Miasta i Gminy Lesko wprowadza, by być w stałym kontakcie ze swoimi mieszkańcami. Szybki i sprawny przepływ informacji to podstawa i wyznacznik rozwoju cywilizacyjnego do jakiego chcemy dążyć.

Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w wysokości 337 860 zł na realizację projektu grantowego pn. „Rozwój cyfrowy i wzrost cyberbezpieczeństwa Urzędu Miasta i Gminy Lesko” z programu Polska Cyfrowa na lata 2014–2020, Osi Priorytetowej V Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia REACT-EU, magistrat wprowadza szereg udogodnień dla mieszkańców, szczególnie tych będących na co dzień poza granicami naszej gminy. Celem projektu jest zwiększenie dostępności UMIG Lesko dla mieszkańców poprzez wdrożenie usług online i podwyższenie

bezpieczeństwa danych przetwarzanych w urzędzie.

Aplikacja mobilna na telefon

Posiadając w swoim telefonie system Android lub iOS ze Sklepu Play możecie pobrać aplikację „Miasto i Gmina Lesko”. Jest bardzo przejrzysta i intuicyjna w obsłudze, znajdziecie w niej to, czego na co dzień potrzebujecie. Najnowsze aktualności o działalności urzędu oraz jednostek mu podległych, dane o inwestycjach i realizowanych programach, jak też najważniejszych wydarzeniach gminnych. Na pewno nie Wam nie umknie, gdyż aplikacja sama wyśle do Was powiadomienie. Wprowadziliśmy do niej również system jakości powietrza, komunikaty Regionalnego Systemu Ostrzegania i system zgłaszania problemu, dzięki któremu będziecie mieć możliwość łatwego i szybkiego zgłaszania potrzeb szybkiej interwencji w swojej okolicy. Dotyczyć one będą m. in. awarii oświetlenia ulicznego, dzikiego wysypiska śmieci, uszkodzenia drogi, nieodebranych odpadów czy nieodśnieżonej drogi i chodnika.

Z pewnością przydatny będzie kalendarz wywozu odpadów komunalnych dedykowany dla każdej miejscowości. Zaznaczając w aplikacji odpowiednie pola, system będzie przypominał



odpowiednio wcześniej o dacie odbioru danej frakcji odpadów.

Kalendarz Wizyt również znajdziecie w tym cyfrowym narzędziu. Dzięki niemu możecie umówić się na wizytę u odpowiedniego pracownika wydziału mając gwarancję, że zostaniecie na pewno obsłużeni, gdyż otrzymacie potwierdzenie zwrotne, że dany pracownik jest w tym czasie dla Was dostępny w urzędzie. Aplikacja jest w fazie testów i w pełni zacznie funkcjonować w sierpniu. Zachęcamy do jej pobrania.

System powiadamiania SMS

Każdy z Was może także wejść na stronę www.sms.lesko.pl i zapisać swój

numer telefonu do darmowego gminnego systemu powiadamiania sms. Subskrybenci będą informowani m. in. o klęskach żywiołowych, utrudnieniach w ruchu, a także ważnych oraz nagłych informacjach gminnych, jak też o imprezach kulturalnych i sportowych. SMS przypomni także o terminach płatności za podatek od nieruchomości czy o opłatach za śmieci.

System usług online

W ramach realizowanego projektu urząd wdraża usługi online umożliwiające mieszkańcom gminy uzyskanie informacji o podatkach i opłatach lokalnych, np. za śmieci. Mieszkańcy otrzymują informację o sposobie naliczenia podatku lub

opłaty, o wysokości poszczególnych rat i terminie ich płatności, a także o istniejących zaległościach i należnych odsetkach. Możliwe będzie też skorzystanie z usługi płatności, pozwalającej na uregulowanie wybranych należności poprzez system bankowości elektronicznej.

Wdrażany jest system spotkań online z mieszkańcami, realizowany przez platformę spełniającą wszystkie wymagania w zakresie bezpieczeństwa i przetwarzania danych. Dokumentacja przetwarzana w urzędzie będzie wspomagana przez system Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją (EZD), który zostanie zainstalowany na nowoczesnym serwerze, co przyczyni się do zwiększenia efektywności pracy jednostki oraz usprawni wyszukiwanie i załatwianie spraw z mieszkańcami.

Jak widzicie, teraz wizyta w urzędzie będzie mogła być szybsza i przyjemniejsza. Już za chwilę nie będziecie musieli stawać się osobiście, by załatwić swoją sprawę. Dzięki wprowadzonym technologiom cyfrowym sprawę załatwimy z każdego miejsca na świecie, oczywiście pod warunkiem dostępu do Internetu.

Zachęcamy do korzystania z wprowadzanych dla Was udogodnień.

INFORMACJE

Korpus Wsparcia Seniorów

► TEKST: UMIG LESKO

Gmina Lesko prowadzi rekrutację do Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2023 – Moduł II, dzięki czemu możliwe będzie objęcie seniorów zamieszkujących na terenie Gminy Lesko tzw. „opieką na odległość”, czyli teleopieką.

Teleopieka to rodzaj usług opiekuńczych świadczonych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych. Seniorzy zostaną wyposażeni w opaski monitorujące pozwalające na wezwanie pomocy w sytuacji zagrożenia.

Dzięki opasce senior będzie mógł połączyć się z Centrum Teleopieki za pomocą przycisku SOS. Centrum skontaktuje się z użytkownikiem, dokona rozeznania sytuacji i podejmie właściwą interwencję, np. poinformuje opiekuna lub wezwie odpowiednie służby (pogotowie, policję, straż).

OPASKI BEZPIECZEŃSTWA DLA SENIORÓW

W RAMACH PROGRAMU MINISTRA RODZINY I POLITYKI SPOŁECZNEJ „KORPUS WSPARCIA SENIORÓW” NA ROK 2022

Termin rekrutacji: 04.08.2023r. kontakt 013 469 66 51

GMINA LESKO OGŁASZA REKRUTACJĘ DLA OSÓB:

- MIESZKAJĄCYCH NA TERENIE MIASTA I GMINY LESKO
- W WIEKU 65+
- MAJĄCYCH PROBLEMY Z SAMODZIELNYM FUNKCJONOWANIEM ZE WZGLĘDU NA STAN ZDROWIA, KTÓRE PROWADZĄ SAMODZIELNE GOSPODARSTWO DOMOWE LUB MIESZKAJĄ Z OSOBAMI BLISKIMI, KTÓRE NIE SĄ W STANIE ZAPEWNIĆ WYSTARCZAJĄCEGO WSPARCIA

Regulamin oraz dokumenty rekrutacyjne dostępne są na stronie www.lesko.pl

Program realizowany na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 40 z późn. zm.) w związku z art. 17 ust. 2 pkt 4 oraz art. 110 ust. 10 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 901).

Opaski posiadają funkcję monitorowania podstawowych funkcji

życiowych, dlatego w sytuacji nagłej zmiany standardowych

parametrów Centrum Teleopieki skontaktuje się z seniorem celem

ustalenia, czy jego stan zdrowia wymaga interwencji.

Wsparcie adresowane jest do osób, które ukończyły 65 lat i zamieszkują Gminę Lesko, mają problemy związane z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia lub niepełnosprawność, prowadząc samodzielne gospodarstwo domowe lub mieszkają z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić wystarczającego wsparcia

Usługi teleopiekuńcze mają na celu przede wszystkim podwyższenie poczucia bezpieczeństwa tych osób.

Rekrutacja prowadzona jest do 4 sierpnia 2023 r. przez pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lesku przy ul. Parkowej 1.

Dodatkowych informacji na temat realizacji Programu udzielają pracownicy socjalni pod numerem tel. (13) 469 66 51

Dokumenty do pobrania znajdują się na stronie www.lesko.pl. Ilość miejsc jest ograniczona.

► PROGRAM „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2023 – Dofinansowanie 12 800,00 zł.

INFORMACJE

► TEKST I ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Wygodne krzeselka na stalowej konstrukcji zastąpiły stare zdezcelowane ławki na trybunach stadionu miejskiego.

„W dniu wczorajszym podczas sesji Rady Miasta i Gminy Lesko została przegłosowana inwestycja, na którą Klub i Mieszkańcy czekali latami. Będzie w końcu trybuna w Lesku, (...) Dziękujemy wszystkim osobom, które wsparły jakże ważną inwestycję.” Taką informację mogliśmy przeczytać 2 czerwca 2023 r. na profilu społecznościowym Geokart Sanovia Lesko.

O zabezpieczenie w budżecie Gminy przez Radę Miejską 200 tysięcy zł. na modernizację trybun wnioskował burmistrz Adam

Nowe trybuny na stadionie miejskim



▲ Stare i zniszczone ławki

Snarski, na co przychylnie odpowiedziała większość radnych, czyli ośmiu. Cieszy to jeszcze bardziej, iż jak wszyscy wiemy leski klub obchodzi w tym roku swoje stulecie.

Dzięki tym środkom udało się wykonać rozbiórkę zniszczonych ławek i chodników oraz

przygotować teren do wylania płyty fundamentowej pod nową trybunę. Prace te wyniosły około 40 000 zł. Najdroższą część stanowiła sama trybuna. Jest to konstrukcja stalowa z 202 miejscami siedzącymi w barwach klubowych LKS SANOVIA LESKO. Może być ona sukcesywnie



▲ Nowe trybuny

rozbudowywana o kolejne segmenty, łącznie z montażem zadaszenia. W najbliższych latach Gmina Lesko na pewno taką inwestycję będzie chciała przeprowadzić w miarę posiadanych środków własnych lub pozyskanych z programów zewnętrznych.

Prace dodatkowe, jak wykonanie chodnika do trybun czy odtworzenie ogrodzenia po przeprowadzeniu inwestycji wykonało Leskie Przedsiębiorstwo Komunalne, a także społecznicy. Dzięki temu poprawiła się estetyka obiektu i komfort kibicowania sympatykom piłki nożnej.

INFORMACJE

► TEKST I ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Spotkali się, aby połączyć przyjemne z pożytecznym. W sobotę 1 lipca 2023 r. burmistrz Adam Snarski, Stowarzyszenie Razem dla Glinnego na czele z Panią sołtyś Moniką Adamiak, Lokalna Grupa Działania Nasze Bieszczady, a także ochotnicy zbierali śmieci wokół Kamienia Leskiego – pięknego pomnika przyrody.

Opisała pogoda, frekwencja i rodzinna atmosfera. Akcję zwieńczyło wspólne ognisko przy nowo wybudowanej wiale wypoczynkowej, która stała się w ramach projektu leskiego LGD i LGD Kraina Nafty pn. „Sieć obiektów rekreacyjno-turystycznych”. Dzięki wzorowej współpracy tych stowarzyszeń i Gminy



Sprzątali Kamień Leski i otworzyli nową wiatę



na mapę turystycznych atrakcji wpięto się nowe miejsce z przeznaczeniem do wypoczynku i integracji. Jest ono jednym z elementów 5-kilometrowej trasy spacerowej biegnącej od Centrum Informacji

Turystycznej, przez wzgórze Baszta, Kamień Leski do Źródełek Mineralnych.

Zachęcamy do korzystania, a uczestnikom biorącym udział w akcji serdecznie dziękujemy.

KOMUNIKAT

Kontrola segregacji odpadów komunalnych w Gminie Lesko

► TEKST: UMIG LESKO

Informujemy, że rozpoczęły się kontrole w zakresie przestrzegania przez mieszkańców naszej Gminy obowiązku segregacji odpadów i znakowania worków z odpadami komunalnymi.

Podczas kontroli będą sprawdzane pojemniki i worki do selektywnej zbiórki pod kątem gromadzenia w nich odpadów zgodnie z ich przeznaczeniem, a także pojemniki oraz worki na odpady zmieszane, czy nie znajdują się w nich odpady, które podlegają selektywnej zbiórce.



Przypominamy, że zbiórka odpadów komunalnych dotyczy wszystkich właścicieli nieruchomości i jest obowiązkowa. Na terenie Miasta i Gminy Lesko obowiązuje znakowanie pojemników i worków wystawionych do odbioru naklejką z kodem QR umożliwiającym identyfikację właściciela.

Brak odpowiedniej segregacji, będzie skutkować brakiem odbioru odpadów oraz oznaczeniem ich specjalną naklejką firmy wywozowej.

Natomiast od 1 sierpnia br. odpady bez naklejek z kodem QR bezwzględnie nie będą odbierane.

Szerzej o systemie gospodarki odpadami przeczytacie na naszej stronie www.lesko.pl w Aktualnościach oraz pod linkiem <https://www.lesko.pl/.../gosp.../gospodarka-komunalna/odpady>

Lato, lato! Witaj!



► TEKST: RED.NACZ.
ZDJĘCIA: DOBIEŚLAW KOKOĆ

**20 czerwca 2023 r.
o godz. 18.00
w leskim amfiteatrze
lato zostało
oficjalnie powitane
i zaproszone
w Bieszczady.**

Zespół Taneczny Bieszczadzkie Żabki na scenie zaprezentował tańce premierowe i te znane publiczności.

Widownia podziwiała układy choreograficzne jak „Sok wiśniowy”, „Zgadnij co to?”, „Nasze Klauny”, „A hoj!”, „Segregacjomania”, „Inaczej”, „Hip”, „U bram nieba” oraz „Finał”.

Na scenie w występach wzięło łącznie udział około 120 tancerzy.

Podczas wydarzenia nie zabrakło choreografii prezentowanych w Bieszczadzkiem Domu Kultury 27 kwietnia 2023 roku podczas X Konkursu Tańca „Własne Twórczości”.

Zgromadzona licznie publiczność nagradzała gromkimi brawami wszystkie tańce.

Talent i praca Bieszczadzkich Żabek są doceniane w wielu konkursach. W tym sezonie Zespół miał wiele

sukcesów: na jubileuszowym 35 Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Tanecznych „Kaczucha” w Krośnie za taniec „Zgadnij co to” w wykonaniu grupy Mini Żabek otrzymał nagrodę „Koralowy Kaczy Płask”, w Międzynarodowym Konkursie Tanecznym „O laur Rzecha” w Rzeszowie II miejsce otrzymała grupa Kijanki tańcem „Nasze Klauny”, a III miejsce otrzymała grupa Mini Żabki tańcem „Sok Wiśniowy”. Taniec „Sok

Wiśniowy” zdobył również II nagrodę w Przeglądzie Zespołów Tanecznych „Tańcowały Dwa Michały” w Przemyślu i III nagrodę w „Mikołajkowych Spotkaniach Tanecznych” w Krośnie.

Nie możemy doczekać się już kolejnych przepięknych układów tanecznych i występów w wykonaniu Zespołu Tanecznego Bieszczadzkie Żabki pod kierownictwem Pań: Aliny Lis, Małgorzaty Lis-Pasionek i Agnieszki Lis.

KULTURA

► TEKST: DAWID LIPKA
ZDJĘCIA: BEATA CZYŻEWSKA

35. edycja Country&Rock Festival to wiele przygotowań, rozmów, zaangażowania pracowników Bieszczadzkiego Domu Kultury i współorganizatorów.

Wszystko po to, by to największe wydarzenie kulturalne od lat promujące Lesko w Polsce stało na najwyższym poziomie technicznym i artystycznym.

– Choć z roku na rok organizacja festiwalu stawia nowe wyzwania, głównie związane ze znacznie ograniczonymi środkami BDK, to nie wyobrażam sobie, by zniknął on z leskiego kalendarza imprez. Tym bardziej, że nowa formuła rock przypadła do gustu stałym bywalcom i przyciągnęła do leskiego amfiteatru nowych fanów. Trudne wybory przed jakimi staję podczas przygotowań rekompensuje radość i dobra zabawa publiczności. Festiwal wysoko recenzują występujący u nas artyści. To dla mnie zaszczyt, że mogę tworzyć to kultowe wydarzenie wraz ze wspianym zespołem osób. A ten, choć niewielki w porównaniu do podobnych festiwali, to równie prężny i pomysłowy. Tworzą go ludzie wrażliwi na kulturę – podkreśla dyrektor BDK Agnieszka Nanaszko.

By uzyskać efekt w postaci elektryzujących koncertów rozgrzewających publiczność potrzebne są cztery składowe, a te napędzają pozostałe. To dobór wykonawców, którzy swoją energią i utworami tworzą niepowtarzalny klimat. Na Country&Rock Festival są zarówno wielkie gwiazdy ze znanym i nowym repertuarem, jak i te przebojem wdzierające się na polską scenę muzyczną. Występy tegorocznych artystów

Jubileuszowy 35. Country&Rock Festival Lesko za nami



przeszły nasze oczekiwania, bo z okazji 35-lecia festiwalu przygotowali wiele niespodzianek. Koncerty na wysokim poziomie nie mogłyby się odbyć bez techniki estradowej i obsługujących ją ekspertów. Od lat pod tym względem rozwija wraz z nami festiwal rzeszowskie RSC Studio Andrzeja Wiśniowskiego. Czwarły, a zarazem najważniejszy element sukcesu to publiczność, która napędza do działania, a jej odbiór programu daje

organizatorom ogromną satysfakcję z wykonanej pracy.

– Nie sposób wymienić każdego z osobna pracującego przy imprezie. To przede wszystkim wolontariusze – fantastyczni mieszkańcy naszej gminy, pracownicy Bieszczadzkiego Domu Kultury, Urzędu Miasta i Gminy Lesko i Leskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Wspierało nas jak zawsze KGW Huzele oraz OSP Jankowce i Średnia Wieś.

Cały czas był z nami burmistrz Adam Snarski. Wszystkim za wniesiony wkład dziękuję – wylicza Agnieszka Nanaszko – Tegoroczną jubileuszową edycję uświetniły zespoły: The Muddy Vistula, Dziwna Wiosna, The Bullseyes, Tomasz Szwed, GED, Dark Leaves, Alicja Boncol i Happysad. Zapowiadał je jak zawsze Mariusz Zieliński – konferansjer, którego osoba i głos stały się wizytówką naszego festiwalu. Chylę ku niemu wielki ukłon, a jeszcze większy publiczności najlepszej na świecie – dodaje.

Podziękowania skierowane zostały też do organizatorów Międzynarodowego Złotu Motocyklowego, imprezy towarzyszącej od 26 lat. Motocykle i ich pasjonaci to nieodłączny element leskiego pikniku, podobnie jak współorganizatorzy, sponsorzy, partnerzy i patroni medialni. A są to: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lesku, Gmina Lesko, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie, Miasto Rzeszów, SPGK Sanok, sieć sklepów Al. Capone, firma LOGOTYP, Echo Bieszczadów, Portal Informacyjny nowiny24.pl, Podkarpacki Informator Kulturalny, Strefa Music Art., Telewizja Obiektyw, Korso Sanockie, TVP 3 Rzeszów, Radio Super Nova, wBieszczady.pl, Kulturalne Media, Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna. Niektórzy sponsorzy postanowili pozostać anonimowi. Wszystkim w imieniu organizatora dziękujemy.

Fotorelację z festiwalu mogą Państwo oglądać dzięki Beacie i Mikołajowi Czyżewskim oraz Dobiesławowi Kokociowi.

KULTURA

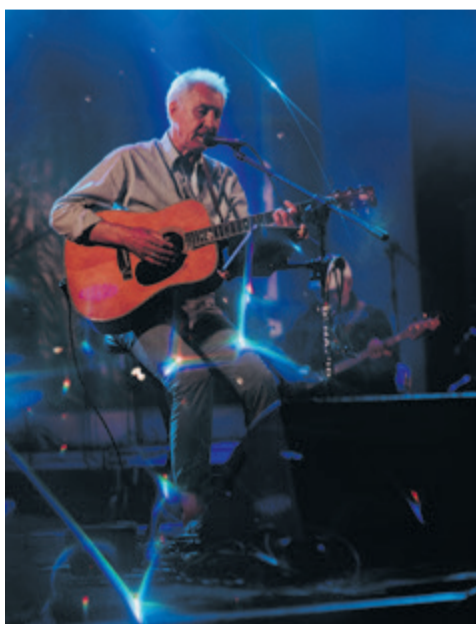
► ROZMAWIAŁA: RED. NACZ.
ZDJĘCIA: BEATA CZYŻEWSKA

To była wyjątkowa edycja festiwalu. W tym roku impreza świętowała swoje 35 lat. A wraz z Country&Rock Festival swoje jubileusze twórczości artystycznej obchodzili także zaproszeni artyści Tomasz Szwed – 45-lecie oraz Alicja Boncol – 30-lecie. Muzycy związani są z leskim festiwalem od jego początków.

Pan Tomasz Szwed, bard i opowiadacz, sentymentalnie wspominał swoje występy podczas pierwszych edycji naszego leskiego festiwalu:

– Lesko przede wszystkim ma dla mnie znaczenie klimatyczne, w tym sensie, że była w tym miejscu zawsze dla mnie jakaś egzotyka. Dawno temu przyjechałem tu grać koncert i wydaje mi się, że była to wtedy moja pierwsza wizyta w Bieszczadach. Ciągnęli tutaj „bieszczadersi”, każdy koncert obfitował w dziwne indywidualia. Kiedyś graliśmy w zupełnie w innych warunkach, teraz musza jest dobrze przystosowana do koncertów. Fajna ekipa nagłaśnia imprezę, muzyka ładnie brzmi. Dla mnie to duża radość, jak siadam za mikrofonem i wszystko słyszę, czuję się swobodnie.

Moja muzyka jest opowieścią o codzienności, ta codzienność potrafi czasami być pełna poezji, ja to zbieram i dodaję swoją puente i tak powstaje piosenka. Cieszę się, że jestem jednym z takich twórców. Dla mnie bardzo ważna jest treść, ważne jest słuchanie. Piosenka, która opowiadała istniała od wieków, w każdej kulturze były ballady i opowieści, które mówiły o codzienności. Teraz jakby tego zabrakło, jakby ta codzienność miała być inna? Troszkę ten świat zmienił się, jest jeden cyfrowy, a drugi realny. Publiczność się zmienia, ale ciągle są ludzie, którzy



▲ Tomasz Szwed

chcą słuchać piosenek, jedni dlatego, że mnie pamiętają, a drudzy przyciąga opowieść.

Mam taką refleksję, że moja muzyka przetrwała, że być może łączy pokolenia. Podszedł do mnie za kulisami chłopak z małym dzieckiem, które prowadził za rękę. Pokazał mi fotografię, na której jestem ja i trzymam na rękach niemowlaka. Okazało się, że ten maluch ze zdjęcia to teraz ten młody mężczyzna już ojciec. To było dla mnie bardzo wzruszające.

Pani Alicja Boncol, zakochana w muzyce country, artystka z ogromną energią opowiedziała o swojej muzycznej drodze:

– Countrowego bakcyła zaszczepiła mi mama słuchając co sobotę audycji Korneliusza Pacudy



▲ Alicja Boncol

„Wszystkie drogi prowadzą do Nashville”. Ja i siostra musiałyśmy wtedy latać z odkurzaczem i sprzątać, mamusia miała już wszystko w swoim pokoju wysprzątanym i relaksowała się rozwiązując krzyżówki przy „Trójce” Polskiego Radia. Do dzisiaj tak pamiętam, po latach to zaowocowało. W mojej pierwszej pracy w sekretariacie podśpiewywałam sobie podczas przyjmowania korespondencji i innych dokumentów. Dziewczyny z księgowości zauważyły mój potencjał. Powiedziały mi o konkursie w Polskim Radiu Katowice. Był on przeznaczony dla wszystkich, którzy potrafią śpiewać i tańczyć. Postanowiłam wziąć udział, nie wiedziałam

jaka to będzie formuła, więc przygotowałam się „a cappella” z dwoma kawałkami. W pierwszej trójce laureatów znalazły się osoby po szkołach muzycznych, one śpiewały z akompaniamentem. Jako ciekawostkę powiem, że dziewczyna, która występowała z gitarą i wygrała, po pewnym czasie śpiewała w moim zespole w chórze.

Od 2001 roku działam pod swoim szyldem jako Ala Boncol&Koalicja. Sama sobie doбираю kostiumy, uważam, że na scenie strój kobiety powinien być jak drut kolczasty, bronić dostępu i nie utrudniać widoku. Nie mam garderobianej, makijażystki, fryzjerki ani menadżera. Od 30 lat jestem sama sobie sterem, żeglarzem i okrętem. Nie skończyłam żadnej szkoły muzycznej, jestem naturalszczykiem jak cały mój zespół, a grają tak, że „kłękajcie narody”. Country to moja wielka pasja, ale nie żyję z tego, jestem śpiewającą asystentką zarządcy, pracuję w firmie, która zajmuje się energią odnawialną. W moim życiu jest już wszystko poukładane: mam odchowane dziecko, pracę, jestem zdrowa, mam stały skład zespołu. Czego chcieć więcej? Jestem szczęśliwa. Na najnowszej płycie „Chwila” mam pięć tekstów Krzysztofa Cezarego Buszmana. Ta poezja została udźwiękowiona przez Adama Kłosa w Studio61, zawiera głębokie przemyślenia i przypomina o podstawowych prawdach życiowych. Jest też świetny tekst Ryszarda Wolbacha „Galaktyczna chwila” i tekst Izabeli Kopiec z zespołu Maszkety „Twój zygor wancki ciśnię”, a także Andrzeja Trojaka „Dymki” i zgrabny przekład Macieja Świątko „Drinka mógłby wypić świat”. Cała płyta nagrana jest w częstotliwości 432 Hz. Polecam wszystkim!

Publiczność dopisała na wszystkich koncertach tegorocznego Country&Rock Festival. To najlepsza recenzja jaką mogą dostać organizatorzy i artyści! To była najprawdziwsza muzyczna uczta.

35. Edycja **Country&**

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z wyjątkowego festiwalowego weekendu. 7-8 lipca

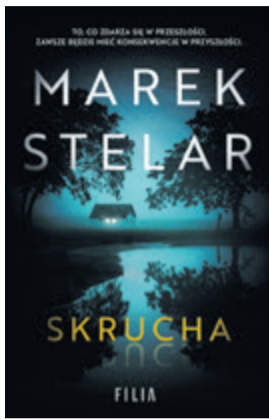


Rock Festival Lesko

lipca 2023 roku to była muzyczna uczta! Koncerty, muzyka, emocje i wspaniali ludzie.



BIBLIOTEKA POLECA



◀ Kryminał, sensacja, thriller

SKRUCHA
Marek Stelar

Aspirant Dominik Przeworski, „kryminalny” w szczecińskiej Komendzie Miejskiej Policji, zostaje przeniesiony do miasteczka Nowe Warpno. Ma tam pracować jako dzielnicowy. Wydaje się, że nowe zajęcie będzie spokojne i niewymagające. Do czasu, aż w jednym z przydomowych ogródków zostają odnalezione ludzkie szczątki. Czy może to mieć związek ze sprawą sprzed 25 lat? A może to zupełnie inna historia i inna tragedia? Emocjonujący i pełen tajemnic początek serii kryminałów, których głównym bohaterem jest aspirant Przeworski. Autor dobrze oddał klimat

niewielkiego miasteczka, stworzył zagadkę, łączącą w sobie wątki z teraźniejszości oraz przeszłości. To propozycja dla miłośników polskich kryminałów.



◀ Kryminał

W ZMOWIE Z MORDERCĄ
Bartłomiej Kowaliński

Paweł Wolski, dziennikarz śledczy, postanawia zbadać nierozwiązaną sprawę sprzed lat – uprowadzenie i morderstwo jedenastoletniej dziewczynki. Czy zakopiańska policja na pewno zrobiła wszystko, żeby wskazać podejrzanego i wyjaśnić okoliczności zbrodni? A może śledztwo poprowadzono niestarannie i szybko umorzono, aby kogoś chronić? Czy to możliwe, że zabójca do dziś pozostaje na wolności? Wciągający debiut autora, będący jednocześnie początkiem serii z Pawłem Wolskim w roli głównej. Ten kryminał, czyta

się błyskawicznie. Wzbudzająca sympatię postać głównego bohatera, tatrzański klimat, zawiła intryga – to niezaprzeczalne zalety tej powieści.



◀ Literatura piękna

CUDOWNE LATA
Valerie Perrin

Adrien, Étienne i Nina już w dzieciństwie byli nierozłączni. Ta sama klasa w szkole, później te same imprezy, wspólne marzenia – opuścić miejsce, w którym mieszkają, wyprowadzić się do Paryża i poświęcić się muzyce. Lata później na dnie jeziora w rodzinnym miasteczku trójki przyjaciół zostaje znaleziony wrak samochodu. Czy mają oni związek z tragicznym wypadkiem? To opowieść o dorastaniu, przyjaźni i stracie, także o upływie czasu. Perspektywa kilku bohaterów i różne plany czasowe stopniowo odkrywają wszystkie karty. To książka dla miłośników refleksyjnych lektur, które skrywają w sobie pewną tajemnicę. A także dla

chcących wrócić pamięcią do dzieciństwa i okresu dorastania.



◀ Literatura obyczajowa

ŚWIAT NA NOWO
Barbara Wysoczańska

Polska, czas zakończenia II wojny światowej i budowania nowej rzeczywistości. W niewielkim miasteczku na Ziemiach Odzyskanych splotą się losy trzech różnych osób: funkcjonariusza UB, młodej repatriantki i partyzanta. Co szykuje dla nich przyszłość? „Świat na nowo” to wciągająca opowieść o ludziach, którzy próbują poukładać sobie życie po trudach wojny i przeprowadzce do zupełnie nowego miejsca. To wzruszająca, przepiękna emocjami lektura z historią w tle.



◀ Historia, reportaż

**ZAMARZNIĘTE ARMIE.
WIELKA WOJNA W BIESZCZADACH 1914-1918**
Andrzej Olejko

Książka stanowi szczegółowe opracowanie dotyczące działań wojennych w regionie Karpat na Froncie Wschodnim w czasie I wojny światowej. Jej niezaprzeczalnym atutem jest odniesienie się do nieznanych do tej pory rosyjskich archiwaliów, a także zawarcie w treści wspomnień uczestników walk. Publikację uzupełniają liczne czarno-białe ilustracje. „Zamarznięte armie” to pozycja obowiązkowa dla wszystkich osób

zainteresowanych historią Bieszczad, zwłaszcza w okresie I wojny światowej.



◀ Reportaż

**ZAGUBIONY W DOLINIE ŚMIERCI.
OBSESJA I GROZA W HIMALAJACH**
Harley Rustad

Dolina Parwati w Indiach to miejsce niezwykle, piękny zakątek w Himalajach, a też obszar, gdzie bez śladu zaginęły dziesiątki turystów z całego świata. Zagadki ich zniknięcia do dziś nie udało się rozwiązać. Reportaż przedstawia losy Justina Alexandra, Amerykanina, który rzucił pracę w korporacji i zaczął podróżować. Relacje z wyjazdów zamieszczał w mediach społecznościowych. Jeden z postów zawierał informację, że zamierza on wyruszyć w Himalaje, gdzie będzie się uczył jogi i medytacji. Nigdy nie powrócił z tej podróży, stał się kolejną osobą, którą pochłonęła Dolina Parwati... Książka to poruszający

reportaż. Jest też opowieścią o poszukiwaniu wolności, przygody i sensu życia. Czy autorowi udało się odpowiedzieć na pytanie, co tak naprawdę stało się z mężczyzną? To lektura dla miłośników reportażu, górskich klimatów, ale też opowieści o pogmatwanych ludzkich losach.



◀ Literatura dla dzieci

PUCIO U LEKARZA
Marta Galewska-Kustra

Pucio zachorował: kaszle, ma katar i gorączkę. Trzeba iść do lekarza! W gabinecie sympatyczna pani doktor Ania prosi Pucio o pomoc: chłopiec ma za zadanie zbadać pluszowego smoka, który również nie czuje się najlepiej. Przy okazji sam też zostaje zbadany. Teraz pozostaje przyjmować lekarstwa

i robić inhalacje, a niedługo Pucio i smok będą zdrowi. W kolejnej książce z serii o przygodach Pucia autorka w przystępny sposób opowiada o tym, jak wygląda wizyta u lekarza. Prosty tekst i przyjazne ilustracje z pewnością spodobać się dzieciom. Książka pomaga najmłodszym oswoić się z lękiem przed wizytą u lekarza, uczy też, że przyjmowanie leków i robienie inhalacji nie jest straszne. To warta polecenia pozycja dla małych czytelników.



◀ Literatura dla dzieci

DROGA DO ŚWIĘTOŚCI. OPOWIANKI O JANIE PAWLE II
Rowicki Piotr

Zapewne wszyscy znamy sporo faktów z życia naszego papieża Polaka. Może jednak warto przypomnieć dzieciom tę niezwykłą postać? W tej książce mali czytelnicy znajdą odpowiedzi na nietypowe pytania: czy papież chodził w spodniach, czy się spowiadał, czy bolała go głowa, czy śpiewał przy golieniu, czy chodził do biblioteki, czy był bogaty, czy był zły... Piękne ilustracje, ciekawostki z życia codziennego papieża, zabawne anegdoty sprawiają, że publikacja jest pasjonującą lekturą.



◀ Literatura dla młodzieży

JASNE DNI, CIEMNE DNI
Katarzyna Ryrych

Piętnastoletni Witek szybko musiał dorosnąć i przejąć funkcję głowy rodziny. Jego młodsza siostra zginęła w wypadku, ojciec leży w śpiączce, a matka przeżywa załamanie nerwowe. Witek jest zmęczony całą sytuacją, choć wie, że może liczyć tylko na siebie. Na dodatek musi opiekować się młodszą siostrą i babcią chorującą na Alzheimera. Mimo trudnego położenia chłopak dzielnie walczy o lepsze jutro dla rodziny. Dla siebie pragnie zrozumienia i miłości. Zaczyna spotykać się z koleżanką z klasy, która w życiu też ma „pod górkę”. Autorka

porusza trudne tematy w sposób przystępny dla młodego czytelnika. Mówi o żałobie po stracie członka rodziny, problemach nastolatka i pierwszej miłości.



◀ Literatura dla młodzieży

KOWBOJ ROSS
Rob Harrell

Co byście zrobili, gdybyście dowiedzieli się, że macie nowotwór złośliwy, że trzeba usunąć oko, by zapobiec przerzutom choroby? Mało tego, bohater może zupełnie oślepnąć. Na dodatek w szkole najlepszy przyjaciel nagle go ignoruje, a w sieci krążą paskudne memy z jego wizerunkiem w roli głównej. Podporą chłopca są tata i macocha oraz koleżanka. Poznaje również wspaniałych ludzi w szpitalu. Mimo choroby odkrywa nową pasję:

muzykę rockową. Uczy się gry na gitarze. To piękna opowieść o chłopcu, który mimo ciężkiej choroby nie poddaje się. Co więcej, twierdzi, że każdy dzień życia jest wspaniałym, bezcennym darem.

ŻYC Z PASJĄ

Kiedy praca staje się pasją

► ROZMAWIAŁA: GRAŻYNA
KAZNOWSKA
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Wydawałoby się, że pasja i praca, to dwa bardzo różne rozdziały życia każdego z nas. Lecz, czy do końca tak jest? Bywa, że oddajemy się pracy bez granic. Czy jest to równoznaczne z pracoholizmem? Raczej nie. Pracoholik oprócz pracy nie ma własnego życia, a jak ma, to nie dba o nie. W przypadku kobiet, z którymi przeprowadziłam poniższą rozmowę jest inaczej. Do zaprezentowania Czytelnikom sylwetek trzech Pań pracujących w Urzędzie Miasta i Gminy Lesko zainspirowała mnie LXXXII sesja Rady Miasta, na której Panie: Irena Kapral, Urszula Kochniarczyk i Barbara Kopecka odebrały z rąk Wicewojewody Podkarpackiego Jolanty Sawickiej Złote Medale za długoletnią służbę. Medale przyznaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Zacznę rozmowę od Pni Ireny Kapral, która zawsze ze spokojem i uśmiechem na ustach wita petentów stojących w progach jej biura. W którym roku rozpoczęła Pani swoją pracę? W 1983 r. skończyłam w Brzozowie pomaturalne studium budowlane i od razu podjęłam pracę w PBR w Lesku, gdzie pracowałam do 1989 r. z przerwą na urlop macierzyński i wychowawczy. Po likwidacji przedsiębiorstwa podejmowałam się różnych innych prac i w 1995 r. trafiłam na zastępstwo do urzędu i tak już zostało. Po paru miesiącach pracy w referacie budowania przestrzennego ówczesny Pan Burmistrz Stanisław Tabisz podjął decyzję o przeniesieniu mnie do Referatu Rozwoju Gospodarczego, w którym pod trochę inną nazwą, bo teraz jest to Wydział Pozyskiwania Funduszy, Inwestycji i Gospodarki Komunalnej (PIK) pracuję do dziś, od kilku ładnych lat jako kierownik wydziału.

Przepraszam, dobrze usłyszałam, ukończyła Pani studium budowlane? Taka była Pani wola czy wola rodziców? Tak! To był mój wybór, choć nie ukrywam, że pasję budowlaną mam po tacie, który całe życie był i z resztą nadal jest wzorcem, człowiekiem do naśladowania.

Pani Irenko jest Pani postrzegana jako osoba bardzo elokwentna, kulturalna, dbająca o petenta. Czy z takimi cechami się



▲ Od lewej: Irena Kapral, Barbara Kopecka, Urszula Kochniarczyk

rodzi, czy nabywa je wraz z latami doświadczeń?

Myślę, że to wynosi się z domu. Jak już wspominałam mój tata jest dla mnie wzorcem do naśladowania. Mimo, że ma 94 lata cały czas jest osobą empatyczną, pomocną i takiego go pamiętam od zawsze. Jego spokój powodował, że łagodził konflikty, starał się rozumieć każdą ze stron. Tak więc zdecydowanie cechy, o których Pani mówi wyniosłam z domu rodzinnego.

Wspomniała Pani, że mieszkacie razem, czy w Lesku?

Tak, mieszkamy w bloku, które to bloki jak nieraz się śmiejemy, sam sobie tata wybudował. Był okres w naszym życiu, że mieszkaliśmy z mężem osobno od rodziców, ale po śmierci mamy postanowiliśmy zamieszkać z moim tatą, aby wspierać go i pomagać.

94 lata to piękny wiek.

Przepraszam, że spytam, czy tatuś jest w pełnej sprawności? Tak i fizycznej, i umysłowej. Co więcej każdy problem jaki mam obgaduję z moim tatą i chyba nie zdarzyło się, aby doradził mi źle.

Czy mówimy tu tylko o wsparciu zawodowym, czy też życiowym? Absolutnie i jednym, i drugim.

Pięknie wręcz się tego słucha. I chyba wspaniale jest mieć obok siebie taki wzorzec?

Gdy uczyłam się w studium, o którym wspominałam miałam bardzo dobre oceny chyba tylko dlatego, że wszystko czego chciałam, a i musiałam się nauczyć, omawiałam z tatą w domu. Co przekładało się na fakt, że imponowałam swoją wiedzą na najróżniejszych egzaminach.

Jest to dla mnie bardzo ciekawe, gdyż wizualnie jest Pani bardzo kobieca, z dużą ilością pierwiastka kobiecego, a tu...

jak najbardziej męski zawód. Jak to się godzi jedno z drugim?

Dla mnie bardzo łatwo. Natomiast odejście z typowego budownictwa, czyli pracy na budowie zakończyło się wraz z likwidacją PBR. Zajmując stanowisko urzędnicze podjęłam i ukończyłam kierunek Administracja Publiczna na Państwowej Wyższej Szkole Prawa i Administracji w Rzeszowie.

Proszę mi powiedzieć jeszcze, jeśli nie praca, to...?

Podróże, poznawanie Polski, Europy, dlatego każdy urlop wykorzystujemy z mężem na wyjazdy. Naszą ulubioną miejscówką jest Chorwacja, którą uwielbiam. Od parunastu lat spędzamy tam we wrześniu urlop, wtedy nie ma już tłumów.

Wróćmy jeszcze do Pani zawodu.

Co chciałaby Pani powiedzieć młodemu człowiekowi rozpoczynającemu pracę w podobnym zawodzie do Pani zawodu? Na jakie trudności może napotkać, a co może być przyjemną stroną pracy?

Przyjemną stroną pracy jest to, że tą pracę widać. Czyli na przykład, zrealizowana i oddana do użytkownika inwestycja pozostaje na długo i służy społeczeństwu. Przyjemne jest również kontakt z ludźmi. Zdecydowanie nie jest to nudna praca, ponieważ wymaga dużej kreatywności i zaangażowania.

Tak zwany namacalny efekt?

Tak. A z czym jest trudno? Ze zmieniającym się nastawieniem ludzi do inwestycji gminnych. Chodzi tu o opór, gdy mieszkańcy nie chcą zgodzić się na wejście na swój teren w celu realizacji robót. Często trudno jest uzyskać taką zgodę bez konfliktów i niepotrzebnych spień.

Czy pod tym względem było lepiej te 20 lat temu?

Zdecydowanie było łatwiej.

Jak Pani myśli, z czego to wynikało?

Dawniej, gdy budowało się coś dla tak zwanego wspólnego dobra, prawie nikt nie stawiał oporu. Choć doskonale rozumiem obecną sytuację, każdy ma tak pięknie zagospodarowane działki, że wbicie łopaty, kopanie koparkami jest bardzo kłopotliwe, burzy ład i estetykę. No, a niestety w trakcie różnych prac budowlanych, tak wygląda początkowy etap.

Czyli nie jest to egocentryzm tylko dbanie o estetykę?

Raczej tak.

40 lat pracy. Czujecie Pani to w sobie?

Nie.

A jeśli nie, to jakie dalsze plany?

To już bardziej plany emerytalne. Wybieram się w przyszłym roku na tak zwany „zasłużony odpoczynek”, ale na razie pracuję, a jak już będę „wolna” to wówczas podróże, podróże, oczywiście w miarę posiadanych środków finansowych.

Tego Pani Irenko, serdecznie życząc.

Teraz przemierzam się do sąsiedniego miejsca pracy, dostownie drzwi w drzwi, by porozmawiać z kolejną nagrodzoną urzędniczką Panią Urszulą Kochniarczyk.

Pani Urszulo, spytam i Panią.

Ile to lat pracy zawodowej ma już Pani za sobą?

Pracę rozpoczęłam 1 lipca 1981 r. Po półrocznym stażu w WPT (Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Turystycznym) w Lesku trafiłam od razu do urzędu. Ponieważ był to stan wojenny i z turystyką było bardzo słabo od 1 lutego 1982 r.

rozpoczęłam pracę właśnie w urzędzie.

Hm, ile to lat pracy? Jestem matematycznie słaba. 42 lata pracy.

To piękny staż. Proszę przybliżyć Czytelnikom jak praca urzędniczki zmieniała się na przestrzeni tych lat?

Tak jak całe nasze życie. Rozpoczyłam pracę w sekretariacie. Była to praca z długopisem i kalką w rękę. Liczyło się na maszynach do liczenia, nie było poczty elektronicznej, kserokopiarek, skanerów, telefony były tylko stacjonarne, powielacze śmierdziały denaturatem, a jeden w całym urzędzie dalekopis, to już był luksus

Czy może Pani powiedzieć, że teraz jest zdecydowanie łatwiej, czy niekoniecznie?

Jeżeli chodzi o techniczną stronę pracy, to jest łatwiej. Pracując w podatkach trzeba był pisać ręcznie tysiące nakazów płatniczych. W trakcie rocznego wymiaru podatków do tej czynności angażowano połowę urzędników. Natomiast teraz wiadomo, nikomu nie muszę tłumaczyć, komputer, drukowanie i mamy to.

Czy pracę w wydziale podatkowym można w jakikolwiek sposób porównać do pracy w wydziale finansowym?

Niekoniecznie. Finanse, księgowość to przede wszystkim cyfry, nad którymi trzeba się skupić. Ja zajmując się wymiarem podatkowym mam bezpośredni kontakt z człowiekiem, którego trzeba wysłuchać, wytłumaczyć mu zawiłe przepisy podatkowe.

Bo Pani jest na stanowisku?

Inspektora ds. wymiaru i kontroli podatkowej. Moja praca koncentruje się na wymiarze podatku, czyli do moich obowiązków należy dopilnowanie, aby wszyscy podatnicy byli opodatkowani zgodnie z przepisami i czuwanie nad prawidłową ich realizacją.

Lubi Pani swoją pracę?

Gdybym nie lubiła, to pewnie już dawno by mnie tu nie było. Ja bardzo lubię kontakt z ludźmi, lubię wspierać i pomagać. Jest to dla mnie wielka satysfakcja, jeśli mogę pomóc komuś w czymś.

Będzie Pani tego kontaktu brakować, gdy odejdzie Pani na emeryturę?

Oczywiście, że tak. Dlatego, mimo iż jestem w wieku emerytalnym, to wciąż pracuję i będę to czyniła tak długo jak będzie mi dane. Praca sprawia mi wielką radość i daje satysfakcję. Nie mam tak jak niektórzy ludzie porannego oporu przed pójściem do pracy. Wręcz raduje się tym, że idę do urzędu.

Czyli praca jest jakąś formą Pani pasji?

Myślę, że tak. Trochę nie umiem sobie jeszcze wyobrazić, że trzeba będzie wcześniej, czy później odejść. Choć mój mąż, który już jest na emeryturze proponuje mi dużo aktywności. Mamy pomysł, aby będąc już razem tak zwanymi wolnymi zawodowo ludźmi trochę podróżować, oczywiście jeśli zdrowie na to pozwoli.

Praca to 8 godzin dziennie, a co z resztą dnia?

Tradycyjnie, dom, ogródek, który na pewno będzie bardziej zadowolony i dopieszczony, gdy pójde na emeryturę.

Urząd jest dosyć specyficznym miejscem pracy, ponieważ oparty jest na kontakcie z mieszkańcem, przedsiębiorcą, itd. Wspomniała Pani, że lubi kontakt człowieka z człowiekiem. Czy na przestrzeni lat klienci się zmienili? Widzi Pani różnicę? Oczywiście, że tak. W obecnym czasie ludzie są bardziej świadomi swoich praw, są w związku z tym bardziej roszczeniowi, ale to nie zmienia faktu, że lubię tą współpracę.

Roszczeniowość to jest pewnie taka trochę nasza przywara narodowa. Czy ona utrudnia pracę urzędnikowi?

Pewnie utrudnia, ale opierając się na przepisach staram się wszystko spokojnie wyjaśniać i najczęściej dochodzimy w rozmowach do porozumienia. W ogóle nie przypominam sobie, abym miała jakiś konflikt z petentem.

Jaką trzeba mieć cechę, aby tak przetrwać 42 lata pracy?

Przede wszystkim cierpliwość i wyrozumiałość. Przecież nie każdy musi wszystko wiedzieć, znać się na przepisach. To moją rolą jest wytłumaczenie i przybliżenie danego problemu. Czasami trzeba też odczekać, jak opadną pierwsze emocje, ale według mnie spokojem i rozważą można wszystkim załatwić.

Jeśli Pani marzy to bardzo górnolotnie czy przyziemnie?

Zdecydowanie przyziemnie. Uwielbiam podróże samochodem. Często zdarza mi się wsiąść i gdzieś jechać, nawet bez celu, to mnie bardzo odstressowujące, mam czas na przemyślenia, często też za kierownicą śpię, a nawet wykrzykuje swoje różne emocje.

I niech tak trwa. Życzę Pani spełniania i tych małych i dużych marzeń w zdrowiu i optymizmie przez długie lata.

Czas na rozmowę z trzecią Panią odznaczoną Złotym Medalem za służbę – urzędniczką Panią Barbarą Kopecką pracującą na stanowisku do spraw dowodów osobistych. Nie ukrywam, że długo musiałam przekonywać Panią Basię, aby zechciała choć troszkę opowiedzieć o swojej pracy, gdyż



▲ Od lewej: Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski, Irena Kapral, Urszula Kochniarczyk, Barbara Kopecka, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Edyta Wojtowicz-Wojdanowska, Wicewojewoda Podkarpacki Jolanta Sawicka, Przewodniczący Rady Miejskiej Dariusz Kotyła

cały czas uważała, że nic szczególnego nie robi, oprócz tego co powinna. Jednak udało mi się.

Pani Basiu, otrzymała Pani medal za ile lat wzorowej pracy?

W grudniu będzie to 40 lat pracy. Początkowo była to praca w Kolegium ds. Wykroczeń przy urzędzie. Potem wydział ten został przeniesiony do sądu, ja wyjechałam na Śląsk, ale szybko wróciłam do Leska.

Myślała Pani, że na Śląsku będzie lepiej, tak?

Nie, to tak bardziej przez przypadek. Ponieważ na Śląsku znajomi rodziców mieli mieszkanie kopalniane, a w tamtych latach zmieniała się polityka mieszkaniowa i duże mieszkania zamieniano na mniejsze, dlatego dla uratowania tej sytuacji pojechałam tam jako dodatkowy członek rodziny.

Ile lat Pani tam mieszkała?

2 lata. Właściwie to za kim. Poznałam przyszłego męża i wróciłam (śmiech).

Jeśli dobrze rozumiem charakter Pani pracy nie jest łatwy?

Tak. Mogę powiedzieć, że to jest ciężka praca. Każdy kto przychodzi do mnie, przychodzi z przekonaniem, że musi być obsłużony zgodnie z jego wymaganiami i sprawa powinna być załatwiona od ręki. A to czasami jest niemożliwe ze względów proceduralnych. Mam wrażenie, że dawniej urzędników bardziej się szanowało i wierzyło w ich dobre intencje.

Jak sobie Pani z tym daje radę? Bo z tego co wiem to jest Pani zawsze uśmiechnięta, opanowana, uczynna.

Czasami zdarzają się sytuacje, że się zdenerwuję, ale staram się nigdy tego nie pokazywać. Zresztą to nie jest tak, że wszyscy są roszczeniowi. Przychodzą też ludzie uśmiechnięci, dziękują za załatwienie sprawy i jest to wówczas wielka satysfakcja z pracy, dodaje to energii.

Gdyby miał Pani jeszcze raz zaczynać, to wybrałaby Pani ten sam zawód? Chyba nie.

Czy to znaczy, że ma Pani jednak inne zamiłowania, które chciałaby Pani realizować?

Zawsze bardzo lubiłam matematykę, a także interesowała mnie aranżacja wnętrz. Nawet miałam pewne plany w tym zakresie, ale życie jak to życie, potoczyło się inaczej.

A czy przynajmniej wyraża się Pani w tym zakresie aranżując swoją przestrzeń? Oczywiście. Uwielbiam zmieniać i na nowo aranżować swoje mieszkanie. Kocham też taniec.

Czyli jakiś pierwiastek sztuki w Pani tkwi. Pięknie. Czy tańczy Pani od czasu do czasu, a jeśli tak, to gdzie?

Nie należę do żadnego zespołu, ale brałam udział w kursach tańca, a ostatnio uczęszczałam na spotkania „Taniec w kręgu” w Sanoku. Świetna przygoda, którą polecam każdemu.

Czyli mieszka Pani w Sanoku?

Tak. Pochodzę z Hoczwi, ale od wielu lat mieszkam w Sanoku.

Czy po 40 latach pracy myśli Pani już o emeryturze?

Urząd był dla mnie drugim domem. Zawsze bardzo przeżywałam wszystko co tutaj się działo. Dookoła mnie byli i są nadal wspaniali ludzie. Cały czas uważam, że to mój drugi dom. I z jednej strony chciałabym już trochę odpocząć, ale z drugiej strony, mam obawy, czy nie będzie mi tego drugiego domu brakowało. Na przestrzeni tych 40 lat nie miałam dłuższego wolnego od pracy w urzędzie niż 3 miesiące. Ja od początku żyję urzędem. Brałam udział zawsze we wszystkich dodatkowych pracach na rzecz urzędu.

W takim razie życzę Pani jak najdłuższych lat pracy.

Nie wiem, mam mieszane uczucia, czasami zdarza się, że przychodzi mieszkaniec i mówi „Pani jeszcze tu pracuje”. Wtedy tak się zastanawiam, czy jak przyjdzie już dzień, w którym będę mogła przejść na emeryturę, czy od razu tego nie zrobić. Jednak jest to rzadkość, jestem bardzo pozytywnie nastawiona do życia, staram się nie przejmować takimi stwierdzeniami i nie myśleć jeszcze o emeryturze.

Jest Pani bardzo skromną osobą, z czego to wynika?

Nigdy nie lubiłam wywyższania się, czy stania na świeczniku. Wolę być w tłumie niż przewodzić nim. Wiem, że bycie osobą ważną społecznie jest bardzo stresogenne, a mnie tego nie potrzeba.

A gdzie się Pani lepiej czuje, w Lesku czy w Sanoku?

(śmiech) Ogólnie to ja w Sanoku tylko śpię. W Lesku chodziłam do liceum, w Lesku od tylu lat pracuję, tak więc to jest moje Lesko i tak już pewnie zostanie. Czasami, gdy mam wolne to nawet nie za bardzo wiem co w Sanoku mam robić (śmiech). Oczywiście, że mam tam swoje dzieci, wnuki, znajomych i bardzo lubię z nimi spędzać czas.

Pani Basiu, a czego chciałaby Pani się jeszcze nauczyć w życiu, bo przecież na naukę nigdy nie jest za późno.

Może nie tyle nauczyć co zrobić. Chciałabym troszkę poznać, poznać nowe miejsca.

Już tak całkiem na koniec. Jak Pani myśli co jest najważniejsze w pracy urzędnika, jeśli chodzi o pracę zawodową?

Trudno jest mi jednoznacznie powiedzieć, gdyż moje pokolenie było całkowicie inaczej uczone. Świat przeszedł taką transformację, że aż dziw, że wydarzyło się to w trakcie naszego życia. Ale na pewno najważniejsze dla mnie jest podejście do petenta i wzajemny szacunek. Tego pewnie życzyliby sobie i pracownicy, i interesanci, którzy przychodzą do urzędu w jakiejś sprawie.

To i ja tego Pani nadal życzę. Dziękuję pięknie wszystkim odznaczonym Paniom,

że zechciały uchylić rąbka tajemnicy zawodowej, a i tej swojej prywatnej też. Dziękuję bardzo!

KULTURA

„Artystyczne Bieszczady”

► TEKST I ZDJĘCIA: RED. NACZ.

Wieczór autorski z najnowszą książką Pana Andrzeja Potockiego „Artystyczne Bieszczady” przyciągnął 23.06.2023 r. do Bieszczadzkiego Domu Kultury grono fanów jego pisarstwa, a także wiele osób, które dopiero zaczynają lekturę jego pióra.

Andrzej Potocki przez około 25 lat był dziennikarzem, pracował jako nauczyciel historii i religioznawstwa, był animatorem teatralnym i wieloletnim dyrektorem Bieszczadzkiego Domu Kultury.

Opowiedział o początkach swojej pracy w BDK i o powstaniu Bieszczadzkiej Galerii Sztuki Synagoga.

BYŁO WZRUSZAJĄCO I SENTYMENTALNIE, A MOMENTAMI ZABAWNIE

Wyświetlono filmy dokumentalne jego autorstwa: „Udomowiony przez konie” o Adamie Rymarowiczu z Posady Leskiej, „Blues na tratwie” o Michale Giercuszkiwiczu z Zatoeki Teleśnickiej, „Łazor zwany Jurandem” o Marianie Łęgowskim z Leska, „Przez komin na Parnas” o Tomku „Żyto” Żmijewskim.

To był wyjątkowy wieczór w miłym gronie przepełniony opowieściami o bieszczadzkiej krainie, a przede wszystkim o ludziach-legendach.

Książkę „Artystyczne Bieszczady” oraz pozostałe tytuły Andrzeja Potockiego można zakupić między



innymi w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki Synagoga.

Panie Andrzeju, dziękujemy za ten wspaniały czas!

KULTURA

► TEKST: UMIG LESKO
ZDJĘCIA: UMIG LESKO ORAZ
DOBIEŚLAW KOKOĆ

„Lesko i Chust – historia naszą siłą” to projekt realizowany przez miasta partnerskie, Lesko w Polsce i Chust w Ukrainie.

To co nas łączy, to dbałość o piękną historię naszych miast. To kultura i tradycja jako spuścizna po ludziach, którzy kiedyś żyli na naszym terenie. Eksponujemy dziś, to co mamy najpiękniejsze, nasze zabytki i ciekawe miejsca. Można je zwiedzić idąc szlakiem ścieżki kulturowo-historycznej, wiodącej od Ratusza Miejskiego, poprzez m.in. Synagogę, Kościół czy Zamek Kmitów, a kończąc spacer nad Sanem. Nad rzeką zostały odsłonięte ruiny bunkrów linii mołotowa oraz kurhan szwedzki, a przy linii brzegowej ustawione są ławki, tablice informacyjne oraz budka strażnicza symbolizująca przebiegającą niegdyś na Sanie granicę pomiędzy strefami okupacyjnymi niemiecką i radziecką.

550 lat nadania praw miejskich miastu Lesko świętowaliśmy razem

„Lesko i Chust – historia naszą siłą”



z naszymi partnerami z miasta Chust w czasie Jarmarku Karpacko-Zakarpackiego. Wydarzenie otworzone zostało uroczystym odczytaniem aktu nadania praw miejskich. W czasie imprezy wybrzmiała muzyka

kultury polskiej, ukraińskiej, klezmerskiej i romskiej. Smakowaliśmy dań wielu kultur. Były warsztaty rękodzielnicze, pokazy rycerskie, pokaz mody średniowiecznej. Młodzież leska wraz z pracownikami Urzędu Miasta

KULTURA

Wakacyjne wspomnienia

► TEKST: REDAKTOR NACZELNA
ANNA SZAMRUCHIEWICZ-PAŁKA

Zapraszamy uczniów szkół podstawowych i średnich z Miasta i Gminy Lesko do rysowania i malowania obrazków z wakacji.

W e wrześniowym wydaniu „Echa Bieszczadów” zamieścimy galerię prac.

Prosimy o przynoszenie podpisanych rysunków i malunków do Redakcji „Echa Bieszczadów” od 10.07.2023 do 31.08.2023 (Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lesku, ul. Piłsudskiego 4, 1 piętro).

Życzymy udanych wakacji!

KULTURA

Talent i praca
to przepis na sukces!► TEKST: RED. NACZ.
ZDJĘCIA: KONRAD OKLEJEWICZ

19.06.2023 roku odbył się w Bieszczadzkiem Domu Kultury Koncert Absolwentów Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stopnia oraz Leskiego Instytutu Muzycznego. Wystąpili tegoroczni absolwenci, którzy zaprezentowali swoje muzyczne umiejętności.

To wielkie przeżycie dla wszystkich występujących na scenie, dla ich najbliższych, a także dla nauczycieli, którzy wkładają w pracę mnóstwo serca.

Każdy z młodych muzyków zagrał najbardziej ulubiony utwór, który ćwiczył i praktykował przez długi czas, aby zaprezentować go właśnie podczas koncertu absolwentów.

Gratulujemy talentu i życzymy wszystkim absolwentom wielu sukcesów!

KULTURA

► TEKST: UMIG LESKO
ZDJĘCIA: UMIG LESKO ORAZ
DOBIEŚLAW KOKOĆ

„Lesko i Chust – historia naszą siłą” to projekt realizowany przez miasta partnerskie, Lesko w Polsce i Chust w Ukrainie.

To co nas łączy, to dbałość o piękną historię naszych miast. To kultura i tradycja jako spuścizna po ludziach, którzy kiedyś żyli na naszym terenie. Eksponujemy dziś, to co mamy najpiękniejsze, nasze zabytki i ciekawe miejsca. Można je zwiedzić idąc szlakiem ścieżki kulturowo-historycznej, wiodącej od Ratusza Miejskiego, poprzez m.in. Synagogę, Kościół czy Zamek Kmitów, a kończąc spacer nad Sanem. Nad rzeką zostały odsłonięte ruiny bunkrów linii mołotowa oraz kurhan szwedzki, a przy linii brzegowej ustawione są ławki, tablice informacyjne oraz budka strażnicza symbolizująca przebiegającą niegdyś na Sanie granicę pomiędzy strefami okupacyjnymi niemiecką i radziecką.

550 lat nadania praw miejskich miastu Lesko świętowaliśmy razem

„Lesko i Chust – historia naszą siłą”



z naszymi partnerami z miasta Chust w czasie Jarmarku Karpacko-Zakarpackiego. Wydarzenie otworzone zostało uroczystym odczytaniem aktu nadania praw miejskich. W czasie imprezy wybrzmiała muzyka

kultury polskiej, ukraińskiej, klezmerskiej i romskiej. Smakowaliśmy dań wielu kultur. Były warsztaty rękodzielnicze, pokazy rycerskie, pokaz mody średniowiecznej. Młodzież leska wraz z pracownikami Urzędu Miasta

PL-BY-UA
2014-2020

i Gminy Lesko odtańczyła wspólnie menueta.

W przestrzeni miejskiej pojawił się mural upamiętniający Piotra Kmitę – założyciela miasta oraz legendarną Czarną Damę, która od kilku lat zachęca gości odwiedzających Lesko do wspólnego zwiedzania.

„Leszczanie – Leszczanom” to wystawa plenerowa zdjęć pokazująca mieszkańców leska oraz mówiąca o historii miasta. Mamy również coś dla najmłodszych, choć nie tylko, bo w ramach projektu została wydana gra planszowa

„Skarb Leska”, która szybko zyskała popularność wśród mieszkańców i odwiedzających nas turystów. Poprzez zabawę uczy o historii naszego miasta.

W tym krótkim podsumowaniu naszych działań chcieliśmy pokazać Państwu, co zrealizowaliśmy w ciągu 7 miesięcy trwania projektu „Lesko i Chust – historia naszą siłą” realizowanego przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej EIS Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020.

Wystawa fotografii 1923–2023 100 LAT LKS SANOVIA LESKO

► TEKST I ZDJĘCIA: RED NACZ.

10.07.2023 r. o godzinie 10.00 w Galerii BDK odbył się wernisaż wystawy 1923–2023 100 LAT LKS SANOVIA LESKO. Na wystawie można obejrzeć prawie 300 fotografii opowiadających 100-letnią historię Klubu. Wystawa jest czynna do końca września 2023 r. w Galerii BDK.

Wernisaż otworzył Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski, który podkreślił znaczenie LKS SANOVIA LESKO dla lokalnej społeczności i zaznaczył jak ważne jest pielęgnowanie historii.

Maciej Pałka, kurator wystaw w Galerii BDK, mówił jak wyglądała praca nad wystawą:

– Przez pół roku pracowałem niemal codziennie z Panem Ryszardem Grzybem nad przygotowaniem wystawy. Zdjęcia musiały być specjalnie zeskanowane i opracowane graficznie. Duża część z nich była zniszczona i wymagała specjalnej obróbki graficznej, niektóre fotografie były zdjęciami kserokopii i wymagały jeszcze większego nakładu pracy. Dzięki niemal laboratoryjnej precyzji uzyskaliśmy efekt, który mogą Państwo oglądać.

Ryszard Grzyb, wieloletni trener i działacz w LKS SANOVIA LESKO opowiadał:

– Kiedy w 2013 r. zbliżała się 90. rocznica istnienia Klubu wpadła mi do głowy myśl, by uczcić jego historię. Pan Janusz Rabiej, prezes, społecznik i działacz zbierał fotografie z meczów, wydarzeń i spotkań, chciał je pokazać Leszczanom. Z tego co wiem, w 1999 r. na podstawie tych zbiorów zorganizował w domu kultury wystawę zatytułowaną „Od Sokoła do Sanovii”. Wtedy honorowym gościem wystawy był Andrzej Kozłowski, wówczas najstarszy grający zawodnik Klubu. Podjąłem decyzję, że wydam broszurę, ale ogrom materiału spowodował, że rozrosła się do rozmiarów książki. Pozyskiwałem je od ludzi związanych z leskim sportem, zawodników, działaczy, kibiców, starałem się dotrzeć też do osób spoza Leska. Bazowałem również na własnych zdjęciach, gdyż byłem zawodnikiem Klubu od 1968 r. Książkę „Sanovia Lesko. Wczoraj i dziś” wydałem w 2011 r. Rozeszła się bardzo szybko. Teraz na 100-lecie została wznowiona w twardej okładce, zawiera wydanie poprzednie i historię działalności Klubu z ostatnich 10 lat. Jest to historia LKS SANOVIA LESKO, opisane są początki Klubu, aż po współczesne działania. Historycznie w Klubie najważniejszą sekcją była piłka



Osekowski, Zbigniew Tarnawski, Roman Wiliński, Tadeusz Jarosiński, Edward Słotwiński, Stanisław Skalski, Łukasz Czuchry, Ryszard Denege, Jan Nanaszko, Franciszek Wawrzykiewicz, Mirosław Leszczyński i wielu innych. Wystawa jest ważna dla wszystkich zawodników, działaczy a także dla ich rodzin, które odnajdują na niej zdjęcia swoich bliskich.

Za przygotowanie wystawy dziękował Prezes LKS SANOVIA LESKO, Zbigniew Paszkowski:

– W przeszłości prezesami Klubu były osoby znaczące dla miasta Leska, oni mieli ogromny wpływ na działania Klubu i finansowanie, zawodnicy byli w pełni oddani treningom, mieli dużo czasu na sport. Dzisiaj jest inna rzeczywistość, zawodnicy pracują więcej, aby utrzymać swoje rodziny, mają mało czasu na pasje. Borykamy się z brakiem pieniędzy. Mamy wspaniałego sponsora firmę GEOKART, wspiera nas też Gmina, bez nich trudno byłoby funkcjonować. Dziękujemy także wszystkim pozostałym firmom i instytucjom, osobom prywatnym, które nas wspomagają i dzięki nim możemy działać. Każda złotówka to dla nas ogromne wsparcie.

Na wystawie są między innymi zdjęcia sekcji piłki nożnej kobiet, która została powołana w 2016 r. Po 7 latach funkcjonowania i treningów, drużyna senierek awansowała do III ligi makroregionalnej, to ogromny sukces. Do Leska na mecze przyjadą drużyny m.in. Wisły Kraków, Górnika Łęczna, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Dziękuję Ryszardowi Grzybowi i Maciejowi Pałce za przygotowanie wystawy, która podsumowała 100 lat działalności Klubu i uświetniła Jubileusz.

nożna mężczyzn. Klub prowadził też: lekkoatletykę, podnoszenie ciężarów, zapasy i szachy. Dzisiaj prowadzone są sekcje piłki nożnej mężczyzn i kobiet, drużyny seniorów i młodzieżowe, szachy.

Do plakatu wystawy zostało użyte zdjęcie z 1923 r. z kolekcji Pana Romualda Zwonarza. Dziękuję wszystkim, którzy udostępnili zdjęcia, dzięki Wam powstała ta wyjątkowa wystawa. Wymienię z imienia i nazwiska: Wiesław Łazor, Leopold Kalisz, Roman Wójcicki, Janusz Galant, Tadeusz Zapała, Wilhelm Filar, Andrzej Gużkowski, Witold Maciela, Lidia Mikanik, Grzegorz Romanek, Janusz Rachwał, Robert Petka, Marek Stawiarski, Maciej Gembuś, Krzysztof Chyła, Marian Fuks, Dorota Zarzycka, Mieczysław

REKLAMY

Delikatesy Piotruś Pan LESKO

ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

ZAPRASZAMY:

poniedziałek-sobota

6:00-21:30

niedziela handlowa

8:00-20:00

www.piotruspan.pl



ZAPROSZENIA

BIESZCZADZKI DOM KULTURY ORAZ STOWARZYSZENIE TWORZYMY RAZEM ZAPRASZAJĄ:

DZIEŃ ZE SZTUKĄ W LESKU

29. 08. 2023 WTOREK

10:00 PLENER MALARSKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W LESKU
ZAPISY DO 22 SIERPNIĄ POD NR TEL. 13 469 66 82

16:00 WERNISAŻ POPLENEROWY - PLAC PRZY SYNAGODZE
PLENEROWE WYSTAWY TOWARZYSZĄCE:
PLAKATY LESZKA ŻEBROWSKIEGO
FOTOGRAFIE TOMASZA KOMOROWSKIEGO

18:00 PANEL DYSKUSYJNY O KULTURZE I SZTUCE
SALA WIDOWISKOWO-KINOWA BDK

ORGANIZATORZY:        

ZAPRASZAMY
**DO STREFY
GIER**
na basenie Aquarius

I PIĘTRO

PIŁKARZYKI, CYMBERGAJ
GRA PLANSZOWA „SKARB LESKA”
(do wypożyczenia na kasie basenu za kaucją)



REPERTUAR KINA BDK SIERPIEŃ 2023

	
OPPENHEIMER 04.08.2023 GODZ. 18:00 05.08.2023 GODZ. 18:00 06.08.2023 GODZ. 18:00	MISSION: IMPOSSIBLE DEAD RECKONING - PART ONE 18.08.2023 GODZ. 18:00 19.08.2023 GODZ. 18:00 20.08.2023 GODZ. 18:00
	
LASSIE. NOWE PRZYGODY 05.08.2023 GODZ. 15:00 06.08.2023 GODZ. 15:00	WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA: ZMUTOWANY CHAOS 19.08.2023 GODZ. 15:00 20.08.2023 GODZ. 15:00
	
BARBIE 11.08.2023 GODZ. 18:00 12.08.2023 GODZ. 18:00 13.08.2023 GODZ. 18:00	MEG 2: GŁĘBIA 3D 25.08.2023 GODZ. 18:00 26.08.2023 GODZ. 18:00 27.08.2023 GODZ. 18:00
	
MIĘDZY NAMI ŻYWIÓLAMI 12.08.2023 GODZ. 15:00 13.08.2023 GODZ. 15:00	MIRACULOUS: BIEDRONKA I CZARNY KOT. FILM 26.08.2023 GODZ. 15:00 27.08.2023 GODZ. 15:00

BILETY DOSTĘPNE NA:
www.bdk.systembiletowy.pl
lub w KASIE BILETOWEJ
godzinę przed każdym seansem

KINO BDK

OD 3 LIPCA
DO KOŃCA WAKACJI

ZAPRASZAMY
NA WODNY TOR
PRZESZKÓD
AQUAGLIDE!



REKLAMA

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

POLTYNK
SYSTEMY OCIEPLEŃ



38-604 HOCZEW 46 | tel. 727 241 889, 733 299 242 | poltynk@interia.pl

TYNKI - FARBY - GRUNTY - KLEJE - STYROPIAN